



PRAGNIENIE ZBAWIENIA

Uroczystość Najświętszej Trójcy

Jezus powiedział do Nikodema: Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego. (J 3,16-18)

Modlitwa przygotowawcza: Ojcze, proszę Cię, abym mógł zostawiać swoje pomysły i problemy. Proszę, abym mógł być z Tobą w trakcie modlitwy pomimo pokus.

Obraz: Spróbuj wyobrazić sobie scenę rozmowy Ojca i Syna w momencie podejmowania decyzji o Wcieleniu.

Prośba: Aby Wcielenie Jezusa wpływało na moją postawę i decyzje każdego dnia.

1. Rola Ojca we Wcieleniu

Tajemnica Wcielenia pomimo tego, że nam bardzo spowszedniała, jest niemożliwa do ogarnięcia. Jak można wyobrazić sobie fakt, że wszechmogący Bóg, który jest nieskończenie wolny postanawia dobrowolnie ograniczyć swoją wolność? Co więcej, wie do czego są zdolni ludzie, których stworzył i wie jak tragicznie skończy się Wcielenie. Żeby tego jeszcze było mało, nie wciela się sam, ale daje nam Swojego Syna. Będzie musiał patrzeć na Jego cierpienie, na Jego osamotnienie, rezygnując z możliwości bycia blisko Niego. Warto od czasu do czasu pomedytować postawę Ojca w tajemnicy Wcielenia. Spróbuj wyłapać Jego motywacje i uczucia związane z wysłaniem Syna i Jego pobyt na ziemi.

2. Zbawienie nie jest oczywiste

Zbawienie również nam dość mocno spowszedniało. To dla nas oczywiste, że Jezus przyszedł na ziemię i umierając na krzyżu otworzył nam drogę do zbawienia. Jednak w aktualnym świecie, gdy wydaje się, że to czy jest się chrześcijaninem, muzułmaninem, czy ateistą pod warunkiem bycia „dobrym człowiekiem” nie ma większego znaczenia, możemy mieć problem z tym fundamentem naszej wiary. Możemy łatwo popaść w myślenie, że to, w co wierzymy, jest drugorzędne, a jedynie liczy się postawa jaką mamy. To, że nasza postawa względem życia i innych ludzi musi być właściwa to nie podlega żadnej dyskusji. Jednak cel naszego życia wpływa znacznie mocniej na decyzje, które podejmujemy niż nam się wydaje. Objawia się to szczególnie w sytuacjach trudnych, kryzysowych, a najwyraźniej to będzie widać w ostatnim momencie naszego życia. Wtedy na końcu Bóg zada nam proste pytanie – Czy chcesz ze mną, a więc z Ojcem, Synem i Duchem Świętym spędzić wieczność? Nasze wybory dnia dzisiejszego muszą być naznaczone naszym ostatecznym pragnieniem. Muszą.

3. Pragnienie, które oczekuje wypełnienia

Pomimo tego, że często nie dorastamy do tajemnicy Zbawienia, to Bóg nam o niej nieustannie przypomina. Ewangelia jest przesycona pragnieniem Zbawienia, każdy jej fragment mniej lub bardziej wyraźnie to oddaje. Wybawienie od choroby, samotności, od braku sensu życia. Jezus, przez Swoje przyjście sprawił, że jest to możliwe. Zadaje nam jednak codziennie to pytanie - Czy chcesz? Czy chcesz, żebym Cię zbawił?

Rozmowa końcowa: Panie, który przyszedłeś na ziemię, aby zbawić mnie i wszystkich tych, którzy są wokół mnie, daj mi pragnienie życia tak, aby mógł doświadczyć zbawienia.

Na zakończenie odmów: Ojcze nasz...